

Grzegorz Antosik

OBRAZ NEOPOGAŃSTWA SŁOWIAŃSKIEGO NA ŁAMACH POLSKIEJ PRASY NA POCZĄTKU XXI W.

Pod pojęciem neopogaństwa słowiańskiego mieści się wiele ruchów o różnym charakterze religijnym, politycznym, formalnym i o różnym składzie osobowym. Cechą łączącą je wszystkie jest nawiązywanie do przedchrześcijańskiego światopoglądu Słowian – czy to faktycznego, odkrywanego dzięki postępowi prac naukowych, czy też utopijnego, dopasowanego do założeń ideologii. Badania nad neopogaństwem słowiańskim były realizowane w różnym zakresie. Szczególniejszą uwagę zwracano na postacie, ugrupowania, idee, które pozostawiły po sobie wyraźny ślad w postaci publikacji książkowych (Jan Stachniuk i Zadruża¹), obrazów (Stanisław Szukalski i Szczep Rogate Serce²) lub wpisów administracyjnych (rejestracja w MSWiA Rodzimego Kościoła Polskiego, Zrzeszenia Rodzimej Wiary i Polskiego Kościoła Słowiańskiego³). Mniejszą uwagę skupiły jednak działania mniej formalne, a przez to trudniejsze do uchwycenia. Funkcjonujące związki wyznaniowe czy też neopoganie niezrzeszeni nie ograniczają się w swoich działaniach do pisemnych deklaracji, a ich aktywność przejawia się na wielu płaszczyznach, nie mniej istotnych społecznie niż akcje wydawnicze bądź inne formalne przedsięwzięcia. Opublikowane do chwili obecnej prace naukowe pozostawiają również pewną lukę w kwestii bieżących spraw istotnych z punktu widzenia środowiska neopogańskiego. Dlatego też artykuł ma ująć w pełni szeroki zakres działalności aktualnie podejmowanej przez rodzimowierców, w której kryterium stało się odnotowanie danego zjawiska w mediach drukowanych.

¹ Ograniczymy się tylko do wymienienia dwóch pozycji książkowych na temat poglądów Stachniuka: B. Grott, *Religia – Cywilizacja – Rozwój. Wokół idei Jana Stachniuka*, Kraków 2003; J. Skoczyński, *Neognoza polska*, Kraków 2004.

² Wyczerpującą monografią jest praca L. Lameńskiego, *Stach z Warty Szukalski i Szczep Rogate Serce*, Lublin 2007.

³ Zbliżony zestaw informacji na ten temat znajdziemy w książkach: S. Simpson, *Native Faith. Polish Neopaganism at the Brink of the 21st Century*, Kraków 2000; R. Okraska, *W kregu Odyna i Tryglawa. Neopaganizm w Polsce i na świecie (zarys problematyki)*, Biała Podlaska 2001.

Przez polską prasę rozumie się szeroki zakres tytułów o różnorodnym charakterze. Ujęcie ich wszystkich w krótkiej pracy byłoby niemożliwe, a być może również jest niemożliwe w ogóle. Dlatego przeprowadzenie gruntownej analizy wymagało wprowadzenia pewnych kryteriów wobec materiałów branych pod uwagę. Liczba tytułów została ograniczona na potrzeby artykułu, do dzienników i tygodników ogólnopolskich i regionalnych. Ponadto, spośród tygodników wydzielono tylko te, które można potraktować jako kształtujące szeroką opinię społeczną, bez pism specjalistycznych, branżowych, religijnych, rozrywkowych. Tak zarysowane granice pozwoliły na ścisłe zaprezentowanie wyników badań.

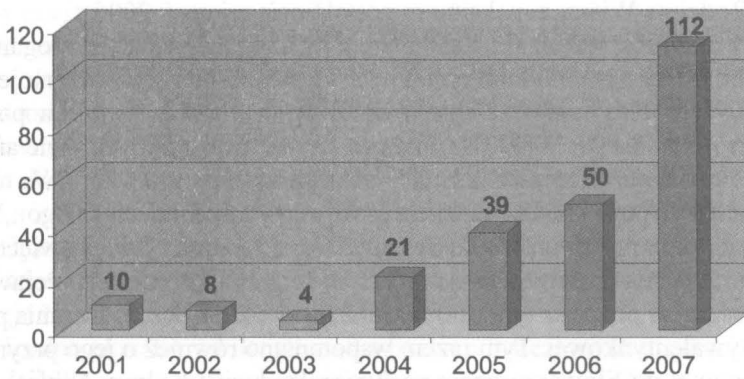
Kryterium wyboru samych artykułów tutaj uwzględnionych było zawarte w nich wyraźne odniesienie do współczesnego neopogaństwa słowiańskiego (ujęto zakres lat 2001-2007). Oczywistym wyznacznikiem stało się samo pojawienie się słów „neopogaństwo słowiańskie” lub „rodzimowierstwo”. Podobnie jednoznacznym wyznacznikiem były nazwy neopogańskich organizacji, czyli Rodzimy Kościół Polski, Rodzima Wiara, Polski Kościół Słowiański, Zachodniosłowiański Związek Wyznaniowy Słowiańska Wiara, Grupa WID, Stowarzyszenie Na Rzecz Tradycji i Kultury Niklot, Stowarzyszenie Młodzieży Patriotycznej Świaszczyca, Narodowolistyczne Stowarzyszenie Zadruga. Mniej jednoznaczne były teksty, w których nie pojawiało się żadne z powyższych pojęć, jednak opisywane osoby, zachowania lub poglądy należałoby zakwalifikować właśnie jako neopogaństwo słowiańskie.

Szereg tekstów pominięto ze względu na wprowadzenie rozdziału między tematyką związaną z rodzimowierstwem a innymi działaniami osób skądinąd znanych z rodzimowierczej aktywności. W ten sposób z analizy wyłączono np. większość tekstów o Bolesławie Tejkowskim, opisujących jego działalność polityczną, nie wspominających jednak o jego sympatiach pogańskich. Zakres artykułów został ograniczony również do wydarzeń współczesnych. Z tego względu nie będą tu wymieniane publikacje przedstawiające jedynie dawną działalność Jana Stachniuka, a tylko te, które nawiązują również do jej obecnych reperkusji.

Trudności, które wiążą się z przeprowadzeniem rzetelnej analizy tematu, są spowodowane późnym wykształceniem się w Polsce usługi monitoringu mediów, w szczególności z uwzględnieniem monitoringu wstecznego. Aby właściwe artykuły nie zostały pominięte, należy dysponować pełnym elektronicznym archiwum całego zasobu prasy, które można przeszukiwać w odpowiednio szybki sposób. Takim pełnym archiwum odpowiednim dla niniejszej pracy polskie firmy dysponują dopiero od 2004 r. Lata wcześniejsze mogą więc zostać zanalizowane tylko w zakresie niepełnym. Ponadto szczególną dokładność monitoringu uzyskuje się, prowadząc go na bieżąco, zaś wszelkie przeszukiwania wsteczne wiążą się z prawdopodobnym pominięciem niektórych źródeł. Praca przedstawia wyniki uzyskane na podstawie stałego monitoringu prowadzonego od roku przez autora.

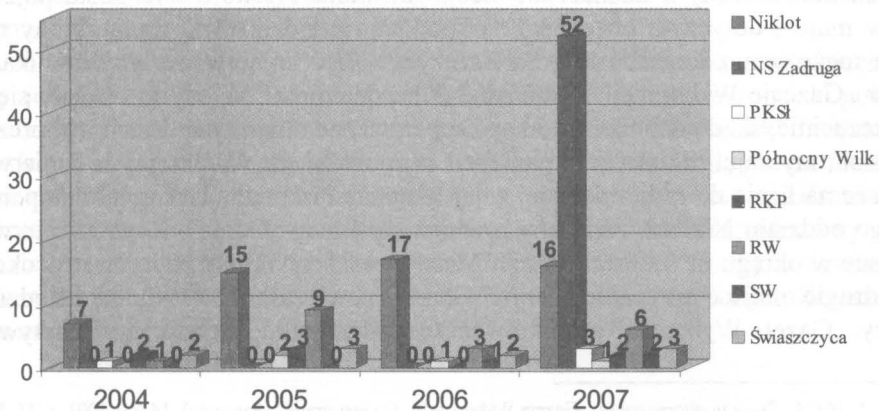
Liczby artykułów, które zostały wyszukane w poszczególnych latach, a odpowiadały naszym założeniom, zostały przedstawione na wykresie.

Liczba artykułów w kolejnych latach



Dla lat 2001-2003 znamy tylko wartości minimalne. Dysponując niepełnym archiwum tekstów, udało się wyszukać tylko tyle artykułów i nie można określić, o ile więcej było ich w rzeczywistości. Przystępując do analizy ich treści, należy pamiętać, że dadzą one niepełny obraz tego, jak kształtował się wizerunek neopogaństwa słowiańskiego w prasie w tym wcześniejszym okresie. Od 2004 r. znane są już faktyczne wartości odpowiadające liczbie ukazujących się artykułów.

Liczba artykułów wymieniających organizacje neopogańskie w kolejnych latach



Znając nazwy organizacji neopogańskich, można przedstawić graficznie, w jakich latach odnajdywano więcej lub mniej informacji na ich temat. Dokładną analizę możemy przeprowadzić tylko dla lat 2004-2007 i dlatego tylko te lata uwzględnia wykres. Po zliczeniu stwierdzone zostało nagłe pojawienie się artykułów wymieniających NS Zadrugę w 2007 r., przy braku jakichkolwiek artykułów na jej temat w latach wcześniejszych. Odnotowano również przewagę ilościową artykułów wy-

mieniających stowarzyszenie Niklot i tendencję wzrostową, która została zahamowana w 2007 r. Wyższa od przeciętnej była też zwykle liczba artykułów, w których pojawiała się Rodzima Wiara, a maksimum zostało osiągnięte w 2005 r.

Rok 2001 przyniósł wzmianki o zaledwie trzech organizacjach neopogańskich (Niklot, Toporzeł, Zadruga). Podobnie niska ich liczba została stwierdzona jeszcze tylko w 2003 r., ale wtedy mniejsza była również ogólna liczba artykułów poświęconych tematyce pogaństwa. W 2001 r. ukazało się więc stosunkowo wiele artykułów o tematyce neopogańskiej niezależnych od wszelkich ugrupowań. Dwa teksty⁴ dotyczyły wspólnego projektu Teatru Kana i Uniwersytetu Szczecińskiego „Wiara przodków naszych – neopoganie”. Było to spotkanie, w ramach cyklu poświęconego subkulturom, z czterema rodzimowiercami, w tym Igozem Górewiczem. Pojawił się on też już wcześniej w prasie w tym samym roku, przy okazji przedstawiania plakatowej akcji antywalentynkowej. Tym razem wspomniano również o jego przynależności organizacyjnej do Stowarzyszenia na Rzecz Tradycji i Kultury Niklot⁵. „Gazeta Wyborcza” zamieściła ponadto wywiad z Górewiczem jako wokalistą zespołu Casus Belli, odwołującego się do „wartości słowiańskich” i koncepcji Stachniuka⁶. Za ważny tekst w 2001 r. należy uznać *Redutę Feldona*, poświęcony Antoniemu Feldonowi⁷. Obszerny artykuł koncentrował się na sporze tego biznesmena z władzami miasta, który mógł grozić wstrzymaniem projektu budowy Muzeum Powstania Warszawskiego. Feldon w tej publikacji obszernie cytował słowa Antoniego Wacyka (z książki wydanej przez „Toporzeł”), zdradzając w ten sposób swoje sympatie wobec jego poglądów i wobec ruchu Zadruga. Pozostałe teksty z roku 2001 dotyczyły zjawisk społeczno-kulturowych zaobserwowanych przez publicystów i odczytywanych przez nich w kontekście neopogaństwa.

W 2002 r. media zdominowała wiadomość o związkach startującej w wyborach Samoobrony z działaczami neopogańskimi. Pierwsza wzmianka pojawiła się w maju i dotyczyła obecności na spotkaniu młodzieżówki Samoobrony młodych mężczyzn z koszalińskiej Świąszczy⁸. Pięć kolejnych artykułów ukazało się w „Gazecie Wyborczej” w dniach 2-3 października⁹. Wtedy to okazało się, że w Szczecinie, skąd pochodzi Andrzej Lepper, ważne miejsca na listach wyborczych Samoobrony zajęli działacze organizacji neopogańskich. W okręgu nr 3 pierwsze miejsce na liście do rady miejskiej zajął Mateusz Piskorski, szef zachodniopomorskiego oddziału Niklota, związany również z pismem „Odała”. Również pierwsze miejsce w okręgu nr 4 dostał Marcin Martynowski z Niklota. Natomiast w okręgu nr 3 drugie miejsce przypadło Igorowi Górewiczowi, członkowi Niklota i Rodzimej Wiary. „Gazeta Wyborcza” potraktowała te wydarzenia jednoznacznie negatywnie.

⁴ JAGA, *Życie w alternatywie*, „Gazeta Wyborcza”, „Co jest grane” (Szczecin), 14 XII 2001, s. 11. Drugi tekst to: idem, *Jesteśmy rodzimowiercami*, „Gazeta Wyborcza” (Szczecin), 17 XII 2001, s. 5.

⁵ MAB, *Walentynki kontra Noc Kupały*, „Gazeta Wyborcza” (Szczecin), 13 II 2001, s. 2.

⁶ MPR, *Przemysłana nowa jakość*, „Gazeta Wyborcza” (Szczecin), 6 VII 2001, s. 4.

⁷ P. Smoleński, *Reduta Feldona*, „Gazeta Wyborcza” (Warszawa), 18 IV 2001, s. 20.

⁸ M. Lizut, *Wódz tuzi młodź*, „Gazeta Wyborcza”, 13 V 2002, s. 1.

⁹ A. Nadworny, *Błażej Kruszyłowicz, Lepper wśród pogan*, „Gazeta Wyborcza”, 2 X 2002, s. 4; M. Lizut, *Nowa stara baśń*, „Gazeta Wyborcza”, 2 X 2002, s. 5; b.a., *Samopoganie do samorządu*, 2 X 2002, s. 1; M. Beylin, *Boję się cichych*, „Gazeta Wyborcza”, 3 X 2002, s. 17; SYBI, *Samoobrona o związkach Leppera z neopoganami*, „Gazeta Wyborcza” (Szczecin), 3 X 2002, s. 3.

Jeden z jej artykułów był prześmiewczy, inny porównywał neopogan z faszystowskimi kibicami piłkarskimi, określał ich dosłownie jako „zło”, wiązał Niklota z pobiciem w pociągu, do którego doszło rok wcześniej, co podważał na łamach „Gazety” sam Górewicz. Podejście takie okazało się charakterystyczne dla „Gazety”, która już wcześniej przedstawiała Niklota i Świąszczycę jako organizacje powiązane z neofaszystami i skinami, i wiązała z przypadkami pobicia w pociągu przez neopogan i zarekwirowania niebezpiecznych narzędzi. Bardzo podobną linię prezentował tygodnik „NIE”. Obszerny artykuł poświęcił on neopoganom słowiańskim i ich związkom z neofaszystami kilka dni wcześniej, nie wspominając jednak jeszcze o liście Samoobrony¹⁰. Prócz tego „Gazeta” znacznie wcześniej, bo w marcu, opublikowała krótki tekst o propozycji Niklota, by zmienić nazwę warszawskiej ulicy Budowlanej na „aleję Narodowych Sił Zbrojnych”¹¹.

Trudno określić, na ile niewielka liczba odnalezionych artykułów z roku 2003 jest wynikiem rzeczywistego zmniejszenia zainteresowania tematem neopogaństwa, a na ile wynikiem braku możliwości przeprowadzenia dokładnego badania całości materiałów prasowych. Na podstawie dostępu do pełnego archiwum „Gazety” można jednak przychylić się do tezy, że miał wtedy miejsce spadek ilości informacji związanych z ruchami rodzimowierczymi. Pierwszy artykuł dotyczył rozłamu w szczecińskiej Samoobronie¹². Po jednej stronie stanęli tamtejszy szef Samoobrony, Waldemar Adamczyk i stowarzyszenie Niklot, po drugiej – ludzie zaangażowani w ostatnią kampanię wyborczą i grupa sportowców działających w partii. Drugi tekst przedstawiał sylwetkę Franciszka Słońcesława Frączka w związku z jego 95 urodzinami i 75-leciem pracy twórczej¹³. W czerwcu pojawił się tekst wzmiankujący o zakłóceniu ciszy wyborczej przez członków Świąszczycy w Koszalinie, współpracujących z Samoobroną i rozklejających w nocy plakaty antyunijne¹⁴. Ostatnia publikacja opisywała monografię Jeffreya B. Russella *Krótką historią czarownictwa* i wymieniała przy tej okazji Rodzimym Kościół Polski¹⁵.

Pierwszym rokiem, który możemy prześledzić wyczerpująco w ramach tej pracy, jest 2004. Jeden z obszerniejszych artykułów opisujących europejski powrót do rodzimych wierzeń opublikował zaraz na jego początku „Newsweek”¹⁶. Opisując tę tendencję powrotu, nie pominął krajów słowiańskich, stwierdzając, że na Ukrainie i Białorusi istnieje kilkadziesiąt tego typu stowarzyszeń, zaś w Polsce kilkanaście, z których największe to Zadruża i Rodzimym Kościół Polski. Podobny, obszerny tekst zamieścił na swoich łamach pod koniec roku tygodnik „NIE”¹⁷. Ruch słowiański ujął w ostatnim podtytule, krótko charakteryzując Świąszczycę, Niklota, Zrzeszenie Rodzimej Wiary i Rodzimym Kościół Polski.

¹⁰ B. Gomzar, *Łyse pały od kupaly*, „NIE”, 21 IX 2002, s. 16.

¹¹ OSA, *Masz wiadomość*, „Gazeta Wyborcza” (Warszawa), 13 III 2002, s. 7.

¹² A. Zadworny, *Woje kontra wojownicy*, „Gazeta Wyborcza” (Szczecin), 7 III 2003, s. 3.

¹³ A. Adamski, *Sztuka Słońcesława*, „Nowiny”, 26 III 2003, s. 6.

¹⁴ KOV, MA, END, AZ, EP, MARC, *Dwa gorące dni*, „Gazeta Wyborcza” (Szczecin), 9 VI 2003, s. 3.

¹⁵ M. Mikos, *Czarownice są na świecie*, „Gazeta Wyborcza”, 5 XII 2003, s. 22.

¹⁶ I. Nowak, M. Kaciewicz, *Odyn znów na oltarzu*, „Newsweek”, 2 I 2004, s. 38.

¹⁷ M. Stańczykowski, *Wiara ojców*, „NIE”, 20 XII 2004, s. 19.

W kwietniu tematem serii publikacji stała się sprawa kandydatur na europołów z listy Samoobrony¹⁸. Jednym z nich miał być prof. Marian Grzęda z Uniwersytetu Szczecińskiego. Został on przedstawiony jako ekscentryk, który przygotowywał studentów zakładających stowarzyszenie Niklot, w tym swojego magistranta – Marcina Martynowskiego – wtedy wiceszefa Samoobrony w Szczecinie. Kandydaturę Grzędy wysunął szef zachodniopomorskiej Samoobrony, poseł Jan Łączny, który wysunął następnie również kandydaturę byłego działacza Niklota, wtedy asystenta społecznego posła Łącznego – Mateusza Piskorskiego. Piskorski był również asystentem na Uniwersytecie Szczecińskim prof. Grzędy. Ostatecznie, zapewne pod wpływem publikacji „Wyborczej”, kandydatura prof. Grzędy została wycofana, zaś Piskorski zrezygnował, twierdząc, że wybiera karierę naukową i otwiera przewód doktorski. Sylwetka Piskorskiego we wszystkich tych tekstach była prezentowana jako twórcy intelektualnego zaplecza Samoobrony. Podkreślano przy tym nie tylko jego związki w przeszłości z nacjonalistycznymi środowiskami Niklota i „Odali”, ale też cytowano teksty wskazujące na jego sympatię wobec ideologii Hitlera. Piskorski został przedstawiony w 2004 r. na łamach prasy jako neopoganin jeszcze dwukrotnie – jako towarzysz Andrzeja Leppera w podróży na zaproszenie chińskich komunistów¹⁹ oraz jako wybrany przez niego obserwator referendum na Białorusi (przekręcono tutaj jego imię z Mateusz na Mirosław)²⁰.

Następny cykl publikacji o słowiańskim neopogaństwie ukazał się w grudniu. Tym razem tworzyła go już nie „Gazeta Wyborcza”, a „Gazeta Pomorska”²¹. Zgodnie z jej doniesieniami Piotr Wojnar nabył nieruchomość w Biskupinie i pod nazwą „Projekt Biskupin” zamówił plan świątyni słowiańskiej we wrocławskim Biurze Architektonicznym „Archipelag”. Świątynia miała powstać na jego działce, a wokół niej kompleks turystyczno-hotelowy i sala wystawowo-kinowa do działalności edukacyjnej. Przygotowany został również posąg Świętowita, który miał stanąć w centrum świątyni. Do projektu tego Wojnar zaprosił inwestorów, dając ogłoszenie w „Gazecie” i na stronie internetowej. Pomysł wywołał oburzenie archeologów z sąsiadującego muzeum biskupińskiego, wójta gminy, oraz, jak wynikało z tekstu, samych okolicznych mieszkańców. Niedługo po nagłośnieniu tej sprawy, dotychczasowy właściciel doszedł do porozumienia z firmą Jacka Sobolewskiego, która przejęła od niego grunty i projekt upadł.

W 2005 r. już od stycznia czytelnicy prasy stali się świadkami afery politycznej o zabarwieniu neopogańskim. Jak nagłośniła to „Gazeta” w serii artykułów, jadący pociągiem do Warszawy na krajowy zjazd partii sekretarz zarządu szczecińskiej LPR, współpracownik europarlamentarzysty Sławomira Chruszcza, Adam Machaj, oraz radny sejmiku województwa zachodniopomorskiego Łukasz Siemaszko (oba byli ponadto działaczami Młodzieży Wszechpolskiej) skandowali „Heil Hitler!”

¹⁸ M. Górka, *Żyrafy idą do szafy*, „Gazeta Wyborcza” (Szczecin), 9 IV 2004, s. 1; MARC, *Sprawdzimy*, „Gazeta Wyborcza” (Szczecin), 10 IV 2004, s. 4; A. Zadworny, *Völk i folklor*, „Gazeta Wyborcza”, 22 IV 2004, s. 3; P. Pawłowski, *Doradza mu nacjonalista*, „Głos Pomorza”, 24 IV 2004, s. 1.

¹⁹ P. Ś., *Zobaczyć, jak oni to robią*, „Rzeczpospolita”, 19 VI 2004, s. 12.

²⁰ M. Kowalski, AZ, *Wszystko O.K.*, „Gazeta Wyborcza”, 23 X 2004, s. 2.

²¹ M. Woźniak, *Tajemnica świątyni*, „Gazeta Pomorska”, 9 XII 2004, s. 11; Opr. (dan), *Projekt Biskupin*, „Gazeta Pomorska”, 10 XII 2004, s. 14; [b.a.], *Inwestor spoza regionu*, „Gazeta Pomorska”, 10 XII 2004, s. 15; J. Sobolewski, *Świątyni nie postawią*, „Gazeta Pomorska”, 22 XII 2004, s. 15.

i wykrzykiwali inwektywy pod adresem pasażerów i pracowników pociągu. Akcentem wskazywanym jako neopogański było wyśpiewywanie przez nich tekstu „Czarnych powiesimy, Światowida postawimy”. Obaj zostali za to zachowanie, po nagłośnieniu sprawy, zmuszeni przez władze LPR do opuszczenia szeregów partii. Machaj stanął ponadto przed sądem, oskarżony o wychwalanie zbrodni hitlerowskich i znieważenie pracownicy wagonu kolejowego Wars²².

Tygodnik „NIE”, nie wspominając w ogóle o powyższych wypadkach, również zwrócił w marcu uwagę na związki Młodzieży Wszechpolskiej z neopoganami. Opisał niejakiego Kielnię, który, będąc najpierw „bojówkarzem” w NOP Bolesława Tejkowskiego, a potem neopogańskim skinheadem, ostatecznie został wszechpolaikiem. Tygodnik napisał również o odejściu w Szczecinie wielu neopogan ze stowarzyszenia Niklot do Młodzieży Wszechpolskiej właśnie²³.

Godnym większej uwagi jest obszerny, szeroko zakrojony artykuł *Między Odynem a Światowidem* z „Dziennika Polskiego”, który próbował nakreślić dokładne ramy współczesnego rodzimowierstwa²⁴. Artykuł zyskał spore zainteresowanie samych rodzimowierców i był przez nich zamieszczany na stronach internetowych. Najwięcej miejsca poświęcono tu Rodzimego Kościołowi Polskiemu, ale znalazły się tu również organizacje Rodzima Wiara i Północny Wilk. 20 czerwca „Dziennik Zachodni” opublikował aż trzy teksty na raz, opisujące sytuację polskich ruchów pogańskich, w tym wywiad z politologiem zajmującym się tą tematyką – Jarosławem Tomaszewiczem²⁵. Zarysowano tu bardzo ogólną charakterystykę ruchu, opisano obecność przedstawicieli Niklota na Górze św. Anny w rocznicę III Powstania Śląskiego, a Tomaszewicz wymienił cztery drogi, którymi według niego podąża ruch rodzimowierczy, tj. nacjonalizm skinowski, muzyka blackmetalowa, ekologia i feminizm. Na duże zainteresowanie tą tematyką w 2005 r. w ujęciu całościowym, bez uczulenia na kwestie polityczne, wskazuje pojawienie się jeszcze dwóch podobnych całostronicowych tekstów: w „Gazecie Poznańskiej” (*Wyznawcy Świątowida*)²⁶ i „Nowej Trybunie Opolskiej” (*Gdy Słońce było Bogiem*)²⁷. Publikacja „Gazety Poznańskiej” była największym artykułem tego roku. Czytelnik zapoznał się z niego z relacją z Tygodnia Kultury Dawnych Słowian i Celtów w Poznaniu, w którym brali udział również rodzimowiercy. Na końcu znalazła się krótka historia ruchu rodzimowierczego oraz opis Rodzimego Kościoła Polskiego i postaci Lecha Emfazego Stefańskiego. Artykuł z „Nowej Trybuny Opolskiej” w całości był poświęcony Rodzimej Wierze, Stanisławowi Potrzebowskiemu i przygotowaniom do Dziadów, które miały być odprawione na Górze św. Anny.

²² J. Kowalewska, *Awanturnicy z LPR*, „Gazeta Wyborcza”, 29 I 2005, s. 5; J. Kowalewska, *LPR chce usunąć awanturników*, „Gazeta Wyborcza”, 2 II 2005, s. 7; J. Rzekanowski, *Faszyści u Giertycha?*, „Trybuna”, 3 II 2005, s. 7; J. Kowalewska, *Wszechpoliccy ukarali awanturników*, „Gazeta Wyborcza”, 10 II 2005, s. 7; KOV, *Krzyczeli „Heil Hitler”*, „Gazeta Wyborcza” (Szczecin), 5 V 2005, s. 5; KOV, *Sąd za okrzyki*, „Gazeta Wyborcza” (Szczecin), 30 VI 2005, s. 1.

²³ B. Gomzar, *Narodowy antysocjalizm*, „NIE”, 14 III 2005, s. 11.

²⁴ A. Molenda, *Między Odynem a Światowidem*, „Dziennik Polski”, 20 V 2005, s. 27.

²⁵ M. Świercz, *Prasłowianie są wśród nas*, „Dziennik Zachodni”, 20 VI 2005, s. 13; (MECH), *Pod znakiem Toporła*, „Dziennik Zachodni”, 20 VI 2005, s. 13; M. Świercz, *Każdy bierze, co mu pasuje*, „Dziennik Zachodni”, 20 VI 2005, s. 13.

²⁶ J. Pyłka, *Wyznawcy Świątowida*, „Gazeta Poznańska” (dodatek „Magazyn”), 16 IX 2005, s. 11.

²⁷ A. Jop, *Gdy Słońce było Bogiem*, „Nowa Trybuna Opolska”, 30 IX 2005, s. 15.

Również obszerny tekst, koncentrujący się jednak tylko na związkach z neopogaństwem Samoobrony, wydrukowała „Gazeta Polska”. Zostały tam przedstawione sylwetki Mateusza Piskorskiego, Marcina Martynowskiego i Igora Górewicza²⁸. Położono nacisk na negacyjne elementy poglądów wymienionych osób i wskazywano na ich sympatie do hitleryzmu.

Na początku lipca zaczęły się pojawiać publikacje wymieniające Mateusza Piskorskiego jako kandydata do parlamentu z listy Samoobrony. Przy tej okazji wspomniano również jego przeszłe związki z Niklotem²⁹. Ostatecznie Piskorski mandat poselski rzeczywiście wtedy zdobył³⁰.

Wspomniany wyżej artykuł *Gdy Słońce było Bogiem* zawierał zapowiedź odprawienia obrzędu Dziadów na opolskiej Górze św. Anny przez Rodzimą Wiarę. Zapowiedź, w dniu święta, zamieścił także „Dziennik Zachodni”³¹. Natomiast 31 października ukazało się naraz w prasie sześć artykułów, co trzeba odnotować jako zjawisko wyjątkowe, opisujących przebieg Dziadów³². W ten sposób Dziady na Górze św. Anny okazały się najwyraziściej odnotowanym w prasie wydarzeniem 2005 r. o charakterze czysto neopogańskim.

Za ostatnie istotne zdarzenie należy uznać incydent na cmentarzu Powązkowskim, opisany przez „Życie Warszawy”³³, gdy piętnastoosobowa grupa, zapalająca znicze przed grobem Jana Stachniuka w Święto Odzyskania Niepodległości, została napadnięta przez znacznie większą grupę osób w kominiarkach, krzyczących „Antifa”. W wyniku napaści trzy z zaatakowanych osób znalazły się w szpitalu. Wydarzenie to było potem dwukrotnie komentowane również przez „Gazetę Polską”³⁴.

Niekwestionowanym bohaterem prasy roku 2006 był Mateusz Piskorski. W kontekście neopogaństwa w 2004 r. wymienili go cztery artykuły, rok później – osiem, a w 2006 r. już 20. W 2007 r. liczba tych artykułów spadła już do 15. Informacji o nim pojawiało się w 2006 r. zdecydowanie więcej niż o jakiegokolwiek innej postaci związanej z neopogaństwem słowiańskim. Ograniczymy się tylko do najważniejszych z nich. 23 stycznia cały artykuł poświęciła mu „Gazeta Wyborcza”³⁵. Została tu dokładnie prześledzona jego kariera polityczna, związki z organizacjami neopogańskimi, publikacje pogładowe. Określony został faszystą i stwierdzono, że nigdy nie odciął się od swoich korzeni, gdy zgłębiał „tajniki ezoterycznego Naro-

²⁸ P. Lisiewicz, *Z katolicyzmem jak z Hitlerem*, „Gazeta Polska”, 1 VI 2005, s. 4.

²⁹ D. Uhlig, *Łowy Samoobrony*, „Gazeta Wyborcza”, 13 VII 2005, s. 3; (WOS), (DK), *Liberalów goń, goń*, „Trybuna”, 1 VIII 2005, s. 3; E. Michalik, P. Nisztor, *Byle do Wiejskiej*, „Gazeta Polska”, 10 VIII 2005, s. 8.
³⁰ A. Zadworny, A. Kraśnicki, *Muszyński przegrał z Piskorskim*, „Gazeta Wyborcza” (Szczecin), 27 IX 2005, s. 2; D. Uhlig, *Lifting u Leppera*, „Gazeta Wyborcza”, 29 IX 2005, s. 4; [b.a.], *Posłowie Sejmu V kadencji*, „Rzeczpospolita” (dodatek „Posłowie Sejmu V kadencji”), 19 X 2005, s. 1; D. Uhlig, KID, *Młodzi posłowie Samoobrony zasuwają*, „Gazeta Wyborcza”, 7 XI 2005, s. 7.

³¹ (MECH), *Poganie na świętej Annie*, „Dziennik Zachodni”, 29 X 2005, s. 4.

³² (PAP, dnr), *Neopogańskie „Dziady” u świętej Anny*, „Express Bydgoski”, 31 X 2005, s. 6; (PAP), *Neopoganie na Górze św. Anny*, „Express Ilustrowany”, 31 X 2005, s. 14; R. Zienkiewicz, *Sekciarski powrót do korzeni*, „Gazeta Olsztyńska”, 31 X 2005, s. 2; [b.a.], *Neopogańskie Dziady na Górze św. Anny*, „Gazeta Poznańska”, 31 X 2005, s. 2; M. Świercz, *Sława przodkom!*, „Dziennik Zachodni”, 31 X 2005, s. 2; AJ, *Dziady na Annie*, „Gazeta Wyborcza” (Opole), 31 X 2005, s. 2.

³³ N. Bet, *Antyfaszyści zaatakowali narodowców*, „Życie Warszawy”, 12 XI 2005, s. 11.

³⁴ A. Zambrowski, *Tolerancyjna lewica wygrywa przez nokaut*, „Gazeta Polska”, 30 XI 2005, s. 23; M. Ławrynowicz, *Votum separatum*, „Gazeta Polska”, 14 XII 2005, s. 22.

³⁵ R. Pankowski, *Posel ze swastyką w podpisie*, „Gazeta Wyborcza”, 23 I 2006, s. 17.

dowego Socjalizmu i pierwotnego Poganizmu”. Kilka dni potem „NIE” poświęciło artykuł pismu „Odała”, przy okazji naświetlając postacie związanych z nim Piskorskiego, Martynowskiego i Górewicza³⁶. Poglądy neopogańskie były wypominane Piskorskiemu również przy okazji jego wypowiedzi na konferencji „Oś dla pokoju” w Brukseli, organizowanej przez Voltaires Network. Stwierdził wtedy, że Polska stała się koniem trojańskim USA, a „amerykańska okupacja naszego kraju jest gorsza od sowieckiej”³⁷. Przy okazji późniejszego komentarza do wypowiedzi Piskorskiego w obronie Andrzeja Leppera (który stwierdził, że Hitler postawił niemiecką gospodarkę na nogi), okazało się, że również na Uniwersytecie Szczecińskim pracuje prof. Jan M. Piskorski, mający jednak zupełnie inne poglądy niż Mateusz Piskorski. Choć zbieżność nazwisk i miejsca kariery naukowej obu panów była przypadkowa, okazało się, że obaj byli wielokrotnie myleni³⁸. Następną istotną informacją okazała się kandydatura posła Piskorskiego na prezydenta Szczecina³⁹. Stało się to okazją dla „Trybuny”, by znów szeroko przypomnieć jego powiązania i charakterystykę poglądów w dwóch dużych tekstach⁴⁰. Ta sama autorka, Katarzyna Wiśniewska, wróciła do jego postaci, gdy zamieścił na swojej stronie internetowej zdjęcia trupów – ofiar ataku wojsk amerykańskich na Faludżę z użyciem białego fosforu⁴¹.

W 2006 r. swoje echo miała jeszcze sprawa wybryku w pociągu działacza LPR, Adama Machaja⁴². Został za to skazany na pół roku ograniczenia wolności i po 20 godzin miesięcznie pracy społecznej w Miejskiej Komendzie Policji.

Pozostając w tematyce politycznej, należy wskazać również na pojedynczy artykuł z „NIE” opisujący nową minister pracy i polityki społecznej w rządzie Kazimierza Marcinkiewicza, Annę Kalatę z Samoobrony⁴³. Minister Kalata, zgodnie z informacjami tygodnika, miała nosić wisior Tarcza Słońca na szyi. Tarcza ta została zinterpretowana w artykule jako „symbol słowiańskiego Boga Jarowita”.

„Nowiny” i „Dziennik Wschodni” wydrukowały w czerwcu artykuł odkrywający głązy wapienne w lesie Buczyna koło Nowin Horynieckich (pow. lubaczowski) zwane „Świątynią Słońca” jako miejsce, gdzie kontynuowany jest kult pogański⁴⁴. Dziennikarze, odwiedzając tę okolicę w czasie przesilenia letniego, natknęli się na

³⁶ M. Cieślak, *Nasza Rzesza*, „NIE”, 30 I 2006, s. 3.

³⁷ W. Czuchnowski, KID, *Promoskiewska szarża twórcy polityki zagranicznej Samoobrony*, „Gazeta Wyborcza”, 29 IV 2006, s. 1.

³⁸ J. M. Piskorski, *Andrzej Lepper kontra prof. Jan M. Piskorski*, „Gazeta Wyborcza”, 18 V 2006, s. 21; B. Twardochleb, *Granica została przekroczona*, „Kurier Szczeciński”, 23 V 2006, s. 18.

³⁹ J. Kowalewska, *Piskorski kandydatem Samoobrony na prezydenta Szczecina?*, „Gazeta Wyborcza”, 29 V 2006, s. 14; JK, *Jaki będzie prezydent Szczecina?*, „Metro”, 30 V 2006, s. 8; J. Połowniak, *11 kandydatów, 10 odważnych*, „Gazeta Wyborcza” (Szczecin), 20 X 2006, s. 2.

⁴⁰ K. Wiśniewska, *Faszysta w ratuszu?*, „Trybuna”, 30 V 2006, s. 1; eadem, *Słów kilka...*, „Trybuna”, 9 VI 2006, s. 6.

⁴¹ Eadem, *Co lubi Mateuszek?*, „Trybuna”, 28 VII 2006, s. 5; eadem, *Co lubi Mateuszek?*, „Trybuna”, 11 VIII 2006, s. 7.

⁴² J. Kowalewska, *Były działacz LPR skazany za pochwalanie zbrodni hitlerowskich*, „Gazeta Wyborcza”, 21 II 2006, s. 5; eadem, *Kara za pochwałę ludobójstwa*, „Gazeta Wyborcza”, 21 II 2006, s. 1; M. Ławrynowicz, *Dewianci*, „Gazeta Polska”, 8 III 2006, s. 20; J. Kowalewska, *Za czytanie „Gazety Wyborczej” pięścią w twarz*, „Gazeta Wyborcza”, 31 III 2006, s. 3.

⁴³ I. Kosmala, *Bogowie pani minister*, „NIE”, 8 V 2006, s. 1.

⁴⁴ J. Motyka, N. Ziętał, *Drugie życie „Świątyni Słońca”*, „Nowiny” (dodatek „Magazyn”), 23 VI 2006, s. 10; eadem, *Drugie życie „Świątyni Słońca”*, „Dziennik Wschodni”, 30 VI 2006, s. 6.

grupkę ludzi ubranych na sposób średniowieczny, która na ich widok ukryła się w lesie.

Na związki z neopoganami (użyte określenie „z poganami kręcił lody”) wiceprezesa Telewizji Polskiej, członka LPR, Piotra Farfała, wskazało w czerwcu „Słowo Polskie”⁴⁵. Ten element jego przeszłości przedstawiono przy okazji informując o jego działalności w Narodowym Odrodzeniu Polski i o redagowaniu pisma „Szczerbic”.

Niedocenioną w prasie stratą okazała się śmierć 5 lipca Franciszka Frączka „Słońcesława z Żołyni”, członka Szczepu Rogate Serce. Wydarzenie to w dwóch artykułach odnotował tylko „Dziennik Polski”⁴⁶.

15 lipca powrócił temat świątyni neopogańskiej w okolicach biskupińskiego muzeum. Jacek Sobolewski odsprzedał działkę, którą kupił, by planowana świątynia nie powstała. Na jej miejscu miał powstać Park Jurajski, ale pomysł też jednak nie przypadł do gustu archeologom z muzeum. Przy okazji ponownie pojawiających się kontrowersji wokół tego miejsca sprawa pogańskiej świątyni została przypomniana w dwóch artykułach – w „Trybunie” i „Gazecie Pomorskiej”⁴⁷.

„Gazeta Wyborcza” przedstawiła natomiast projekt pogańskiej świątyni, który doszedł do skutku w czasie XII Festiwalu Słowian i Wikingów na Wolinie⁴⁸. W jej centrum stanął Świętowid, a pilnowały go westalki oraz żerca. Na fakt, że świątynia ta miała charakter nie tylko czysto kulturalny wskazuje opisana ceremonia zaślubin, która miała tam miejsce, i została potwierdzona potem oficjalną rejestracją małżeństwa. Podobny przypadek zawarcia związku małżeńskiego według słowiańskiego rytuału w Partynicach opisała wcześniej również „Gazeta Wyborcza”⁴⁹.

Pod koniec roku dwóch artykułów doczekał się Bolesław Tejkowski, wymieniany w nich obok Niklota⁵⁰. W bardziej interesującym tekście z „Najwyższego Czasu” przedstawiano elementy słowiańskie jego myśli politycznej i fascynacje Zadrugą Stachniuka⁵¹.

W 2006 r. Dziady ponownie urządzone na Górze św. Anny przez Rodzimą Wiarę spotkały się z mniejszym entuzjazmem mediów. Znaczącą objętościowo i obrazową zapowiedź święta, wraz z prezentacją znacznej części środowiska rodzimowierczego zamieściła jedynie „Nowa Trybuna Opolska”⁵². Tym razem inicjatywa Rodzimej Wiary i Stanisława Potrzebowskiego spotkała się z protestem ze strony burmistrza Leśnicy. Relację ze święta, bogato ilustrowaną kolorowymi zdjęciami i cytującą recytowane teksty wydrukowały specjalnie zaproszone „Fakty i Mity”⁵³.

⁴⁵ D. Bartkowiak, P. Kanikowski, *Prezes z przeszłością*, „Słowo Polskie. Gazeta Wrocławska”, 24 VI 2006, s. 11.

⁴⁶ (EKA), „Słońcesław” nie żyje, „Dziennik Polski” (Podkarpacie), 6 VII 2006, s. 1; E. Kurowska, *Umiał ludowość*, „Dziennik Polski” (Podkarpacie), 8 VII 2006, s. 2.

⁴⁷ Z. Rola, *Dinozaury atakują*, „Trybuna”, 15 VII 2006, s. 1; [b.a.], *Więcej kultury wokół Biskupina*, „Gazeta Pomorska”, 28 IX 2006, s. 13.

⁴⁸ M. Rabenda, *Pod czujnym okiem Świętowida*, „Gazeta Wyborcza” (Szczecin), 5 VIII 2006, s. 3.

⁴⁹ M. Miśkiewicz, *Zaślubiny na Partynicach*, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 10 VII 2006, s. 2.

⁵⁰ J. Pałosz, *Nazim po polsku*, „Gazeta Krakowska” (Małopolska), 18 VIII 2006, s. 8.

⁵¹ T. Kornaś, *Lewica narodowa*, „Najwyższy Czas!”, 22 XI 2006, s. 12.

⁵² A. Jop, *op. cit.*, s. 15.

⁵³ M. Szenborn, R. Poradowski, *Bóg przodków naszych*, „Fakty i Mity”, 16 XI 2006, s. 1.

Można powiedzieć, jak już wcześniej zauważono, że rok 2007 należał do Nacjonalistycznego Stowarzyszenia Zadruga. Ogólnie odnotowane zostało ponad dwa razy więcej artykułów niż w roku poprzednim, jednak prawie połowa z nich jeśli nie dotyczy wyłącznie NS Zadrugi, to przynajmniej ją wzmiankuje. Wielokrotnie stowarzyszenie to pojawiała się w artykułach pod nazwą po prostu Zadruga lub było na różne sposoby przekręcane, szczególnie w początkowym okresie: Stowarzyszenie Narodowe „Zadruga”, Neopogańskie Stowarzyszenie „Zadruga”, Słowiańska Zadruga.

Pierwszy tekst, jaki odnajdujemy, ma jeszcze charakter nieco humorystyczny. „Gazeta Wyborcza” z 3 lutego cytuje protest Związku Dolnośląskiego sprzeciwiającego się germanizacji Wrocławia, gdzie możemy przeczytać: „Nacjoniści z «Zadrugi» organizują w centrum miasta swoje uroczystości z flagami i chorągwiemi ozdobionymi swastykami”. „Wyborcza” skomentowała to: „Dolnoślązakom nie przeszkodziło, iż piętnowana Zadruga to odwołujący się do pogańskich wspólnot Prasłowian nacjoniści”⁵⁴. Tak więc pierwsza wzmianka o NS Zadrudzie dotyczyła postrzegania jej przez mieszkańców Dolnego Śląska jako jednego z elementów tamtejszych niemieckich wpływów.

Ciąg zdarzeń, które zaważyły na rozbudowanym wizerunku tego stowarzyszenia w prasie przez cały rok, możemy zacząć obserwować od 21 marca. Wtedy to wrocławska „Gazeta Wyborcza” zapowiedziała manifestację Narodowego Odrodzenia Polski na wrocławskim Rynku, a w tym samym czasie promowanie przez stowarzyszenie Zadruga „miłości wobec własnej rasy” i protest przeciwko niszczeniu narodowej i kulturowej odrębności narodów słowiańskich⁵⁵. Okazało się, że obie grupy się połączyły i razem wznosiły rasistowskie hasła; cytowano Mussoliniego, wnoszono o rozdział cywilizacyjno-kulturowy białych i kolorowych. Manifestacja była legalna, gdyż zezwolił na nią ratusz. Policja nie interweniowała, tylko raz nie dopuściła do bójki między nacjonalistami a towarzyszącymi manifestacji antyfaszystami, spychając tych drugich na plac Solny. Nikogo nie zatrzymano, ani nawet nie wylegitymowano⁵⁶.

O popełnieniu przestępstwa przez NOP i Zadrugę zawiadomił prokuraturę wojewoda dolnośląski Krzysztof Grzelczyk oraz kilkoro wrocławian. 4 kwietnia zarzut propagowania faszyzmu i nawoływania do nienawiści na tle rasowym postawiła wrocławska policja organizatorom manifestacji – Dawidowi Gaszyńskiemu z NOP i Dariuszowi Petrykowi z NS Zadruga. Wcześniej sąd uznał za winnych dwóch antyfaszystów, którzy szarpali się z policjantami⁵⁷.

⁵⁴ P. Smoleński, *Jak tu żyć z Niemcami*, „Gazeta Wyborcza”, 3 II 2007, s. 18.

⁵⁵ M. Chlewicki, *Nacjoniści wiosną kpią z kolorowych*, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 21 III 2007, s. 2.

⁵⁶ J. Harłukowicz, *Rasiści szli przez Wrocław*, „Super Express”, 22 III 2007, s. 3; M. Rybak, M. Chlewicki, K. Łagowska, *Rasistowskie hasła w centrum Wrocławia*, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 22 III 2007, s. 1; K. Łagowska, M. Rybak, *Urzędnicza zadyma po marszu rasistów*, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 23 III 2007, s. 1; Z. Jurczyńska, *Heil Polska!*, „NIE”, 26 III 2007, s. 15; D. E. Groszewski, *Policjo, rusz się!*, „Echo Miasta”, 29 III 2007, s. 2; K. Łagowska, *Prezydent do wojewody: to nie nasza wina*, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 4 IV 2007, s. 5.

⁵⁷ K. Łagowska, *Sąd zarzuty wobec organizatorów manifestacji na Rynku*, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 5 IV 2007, s. 1.

W tym samym czasie specjalnie powołana komisja uznała, że policjanci popełnili błędy nie legitymując i nie pouczając manifestujących⁵⁸. Półtora miesiąca później prokuratura wszczęła w sprawie policjantów śledztwo⁵⁹.

Do kolejnego incydentu z udziałem NS Zadrugi doszło w niedługim czasie. 3 maja wraz z Obozem Radykalno-Narodowym na Górze św. Anny członkowie tego stowarzyszenia wystąpili podczas uroczystości upamiętniającej wybuch III powstania śląskiego. Przynieśli ze sobą flagi z symbolami swastyki i wznosili nazistowskie pozdrowienia⁶⁰. Tym razem policja znacznie szybciej, bo już tego samego dnia, zajęła się sprawdzaniem, czy doszło do propagowania faszyzmu⁶¹. Niedługo potem krytycznie o incydencie wypowiedzieli się politycy Janusz Maksymiuk, szef opolskiej Samoobrony, Wiesław Hernes z SdPl i Ryszard Gall z MN⁶². Od NS Zadrugi i wydarzeń na św. Annie odciął się również Piotr Wojnar (wymieniony już wyżej przy opisywaniu *Projektu Biskupin*), przedstawiony na łamach „Faktów i Mitów” jako szef nowego związku wyznaniowego Słowiańska Wiara⁶³.

Po tych wszystkich zajściach zakończyła się swobodna publiczna działalność neopogan z Zadrugi. Nauczony doświadczeniem prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz zakazał im organizowania we Wrocławiu święta Nocy Kupały, kiedy zgłosili ten pomysłu do ratusza⁶⁴.

Nieoczekiwanie NS Zadruga stała się również obiektem medialnej kampanii w Zielonej Górze. 15 czerwca zielonogórskie wydanie „Gazety Wyborczej” poświęciła NS Zadrudze artykuł na pierwszej stronie⁶⁵ oraz całą stronę czwartą. Pojawienie się tej organizacji w mieście „Gazeta” łączyła z przypadkami pobic i głoszenia rasistowskich haseł. O napadach została poinformowana Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. W licznych artykułach opisane zostały inspiracje Zadrugi i jej działalność⁶⁶. Znalazł się nawet wywiad z działaczem zielonogórskiej NS Zadrugi Mateuszem Opalą⁶⁷. ABW przekazała sprawę pobić w Zielonej Górze policji, która zapowiedziała solidne przyjrzenie się problemowi⁶⁸.

⁵⁸ KAR, *Komisja: policjanci popełnili błędy*, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 17 IV 2007, s. 3.

⁵⁹ M. Rybak, *Bierna policja w prokuraturze*, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 1 VI 2007, s. 5.

⁶⁰ (JZ, PAP), *Narodowcy dali „popis”*, „Trybuna”, 4 V 2007, s. 2; M. Olszewski, *Przekroczyli granice*, „Nowa Trybuna Opolska”, 4 V 2007, s. 3; J. Pszon, *Groźne okrzyki na Górze św. Anny*, „Gazeta Wyborcza”, 4 V 2007, s. 5; eadem, *Groźne symbole*, „Gazeta Wyborcza” (Opole), 4 V 2007, s. 1.

⁶¹ JUS, *Policja sprawdzi, czy propagowali faszyzm*, „Życie Warszawy”, 5 V 2007, s. 3; JON, *Kraj w skrócie*, „Gazeta Wyborcza”, 5 V 2007, s. 4; J. Pszon, *Śledztwo po faszystowskich gestach narodowców*, „Gazeta Wyborcza” (Opole), 5 V 2007, s. 2; j.p., *Śledztwo za hitlerowskie pozdrowienia*, „Metro”, 7 V 2007, s. 5.

⁶² JON, *Wczoraj usłyszane*, „Gazeta Wyborcza” (Opole), 7 V 2007, s. 2.

⁶³ R. Poradowski, *Marek Szenborn, Reaktywacja Peruna*, „Fakty i Mity”, 28 V 2007, s. 15.

⁶⁴ M. Rybak, *Prezydent zakazał manifestacji neopogan*, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 13 VI 2007, s. 3; [b.a.], *Nie będzie nocy kupały*, „Express Bydgoski”, 14 VI 2007, s. 4; mr, *Neopoganie zakazani*, „Metro”, 14 VI 2007, s. 7; [b.a.], *Nie będzie nocy kupały*, „Nowości”, 14 VI 2007, s. 4; AMK, *Tygodniówka*, „Dziennik Polski”, 16 VI 2007, s. 2; [b.a.], *Postępy Postępu*, „Najwyższy Czas!”, 21 VI 2007, s. 37.

⁶⁵ K. Kołodziejczyk, *Swastyki Zadrugi nagle zapłonęły pod Zieloną Górą*, „Gazeta Wyborcza” (Zielona Góra), 15 VI 2007, s. 1.

⁶⁶ Idem, *Neopoganie odbudowują siłę słowiańskiej białej rasy, słowem, pochodnią i swastyką*, „Gazeta Wyborcza” (Zielona Góra), 15 VI 2007, s. 4; KRIST, *Czyciele obłąkanego boga*, „Gazeta Wyborcza” (Zielona Góra), 15 VI 2007, s. 4; M. Kornak, *Zadruga, swastyka, polityka*, „Gazeta Wyborcza” (Zielona Góra), 15 VI 2007, s. 4.

⁶⁷ K. Kołodziejczyk, *U nas nie krzyczymy Sieg Heil*, „Gazeta Wyborcza” (Zielona Góra), 15 VI 2007, s. 4.

⁶⁸ Idem, *Policja przejrzy Zadrugę*, „Gazeta Wyborcza” (Zielona Góra, Gorzów Wielkopolski), 23 VI 2007, s. 3; kk, *W Zielonej Górze biją*, „Metro”, 25 VI 2007, s. 6.

Prezydent Wrocławia po raz drugi odmówił pozwolenia na manifestację, gdy NS Zadruga chciała oddać hołd słowiańskim ofiarom bitwy pod Grunwaldem, w jej 597. rocznicę, i zaprotestować przeciwko „progermańskiej i neohitlerowskiej” polityce władz miasta. Przez taką politykę, jak tłumaczył szef stowarzyszenia, Dariusz Petryk, rozumiano zmianę nazwy kina Śląsk na przedwojenną i niemiecką Capitol oraz przemianowanie Hali Ludowej na Halę Stulecia⁶⁹. NS Zadruga nie zastosowała się do pierwszego zakazu dotyczącego Nocy Kupały i zorganizowała to święto, a film z niego umieściła w Internecie. W trakcie święta rozpalono ognisko w kształcie swastyki i wznoszono nazistowskie gesty⁷⁰.

NS Zadruga zyskała sprzymierzeńca w postaci posła Prawicy RP (wcześniej Prawa i Sprawiedliwości) Artura Zawiszy. O wsparcie poprosili go członkowie NOP. Zawisza wystosował pismo do ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry ze skargą na wrocławską prokuraturę. Zarzucił jej, że po marcowej legalnej manifestacji zaczęła ścigać jej uczestników zamiast przedstawicieli lewicy, którzy ich zaatakowali. Przychylił się również do wniosku NOP o ściganie wojewody dolnośląskiego, który miał pomówić NOP o działalność niezgodną z prawem⁷¹.

Na początku sierpnia komisja komendy wojewódzkiej badająca sprawę zabezpieczenia marcowej manifestacji na Rynku stwierdziła, że dowodzący policją popełnił błędy. W związku z tym naganę otrzymał wicekomendant miejskiej policji Mariusz Żebrowski⁷². Niedługo potem jednak prokuratura uznała racje policjantów, że bronili oni przede wszystkim porządku i bezpieczeństwa, stwierdziła, że nie popełnili przestępstwa i umorzyła śledztwo⁷³.

Po raz trzeci i ostatni w tym roku urząd miasta odmówił Zadrudze organizacji święta we Wrocławiu w połowie października, gdy jej sympatyk zgłosił zawiadomienie o przygotowaniach do Święta Przodków w lasku Pilczyckim⁷⁴.

Ostatnim akcentem związanym z NS Zadrugą było oskarżenie przez wrocławską prokuraturę sześciu działaczy NOP i NS Zadrugi o propagowanie ustroju faszystowskiego i nawoływanie do nienawiści na tle rasowym w czasie manifestacji 21 marca. Oskarżeni mieli od 18 do 30 lat. Groziła im kara do dwóch lat więzienia. Powołani w czasie śledztwa biegli historycy i językoznawcy orzekli, że hasła z transparentów zawierały treści rasistowskie i symbolikę nawiązującą do faszystowskiej⁷⁵.

⁶⁹ J. Harłukowicz, KAR, *Grunwald – pamiętaj, Dutkiewicza – zapamiętaj!*, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 11 VII 2007, s. 5; jh, kar, *Neopoganom mówimy nie*, „Metro”, 12 VII 2007, s. 7.

⁷⁰ K. Łagowska, *Zadruga świętowała ze swastyką*, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 21 VII 2007, s. 1; kł, *Zadruga ze swastyką*, „Metro”, 23 VII 2007, s. 9; K. Wojewódzki, *Biblioteka, czyli ekstremalny przegląd tygodnia*, „Przekrój”, 26 VII 2007, s. 70;

⁷¹ K. Łagowska, *Zawisza broni nacjonalistów*, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 25 VII 2007, s. 1; eadem, *Nacjonaliści mogą polegać na Zawiszy*, „Gazeta Wyborcza”, 2 VIII 2007, s. 2; B.G., *Związki patriotów polskich*, „NIE”, 6 VIII 2007, s. 10; eadem, *NOP straszy ministrem*, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 4 IX 2007, s. 1.

⁷² Eadem, *Kara dla szefa policji po demonstracji NOP*, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 2 VIII 2007, s. 1; DEG, *Chcą ukarać Żebrowskiego*, „Echo Miasta”, 6 VIII 2007, s. 5.

⁷³ (MAR), *Mundurowi bez winy*, „Słowo Polskie. Gazeta Wrocławska”, 11 VIII 2007, s. 4.

⁷⁴ K. Łagowska, *Władze Wrocławia znów odmawiają Zadrudze*, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 23 X 2007, s. 4.

⁷⁵ I. Żbikowska, *Sąd za hajlowanie*, „Gazeta Wyborcza” (Opole), 28 XI 2007, s. 1; K. Lubiniecka, *Działacze NOP i Zadrugi oskarżeni*, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 18 XII 2007, s. 5; kl, *Rasiści pod sąd*, „Metro”, 19 XII 2007, s. 7.

W chwili pisania tej pracy, w marcu 2008 r., sąd odroczył rozprawę, nakazując przebadanie przez psychiatrę jednego z oskarżonych.

Zamykając sprawę NS Zadrugi i przechodząc do innych tematów podejmowanych przez prasę w 2007 r., należy stwierdzić, że miało miejsce wiele przypadków aktywności neopogan bądź organizacji neopogańskich, które jednak, ze względu na mniejszą kontrowersyjność tematu, nie wzbudziły takiego zainteresowania mediów. Powraca tu przede wszystkim sprawa posła Mateusza Piskorskiego. Po ujawnieniu tzw. seksafery Samoobrona postanowiła poprawić swój wizerunek poprzez wyeksponowanie jej wykształconych członków, niezwiązanych z aferami. Zgodnie z tą linią Samoobrona stworzyła nowe stanowisko rzecznika prasowego i przekazała je właśnie Piskorskiemu⁷⁶. Przy tej okazji ponownie pogańską przeszłość wypomniało mu wiele publikacji. Warto jednak zatrzymać się przy tej większej, z wrześnieowej „Gazety Polskiej”⁷⁷. Zwrócono uwagę, że poseł jest zwolennikiem rosyjskiej doktryny euroazjatyizmu. Jednak najciekawsza informacja, która nie pojawiła się w żadnej innej gazecie, znalazła się na końcu. Według niej w 2006 r. polscy nacjonaliści przybyli do Moskwy na zaproszenie redaktora naczelnego pogańskiego pisma „Nasledije Priedkow”. Prócz Piskorskiego byli wśród nich Staszko Potrzebowski z Rodzimej Wiary, Marcin Martynowski, przedstawiciele Zakonu Zadrugi Północny Wilk oraz skinheadzi. Krótkie podsumowanie całej działalności posła Piskorskiego w sejmie zamieścił szczeciński dodatek do „Gazety Wyborczej”⁷⁸.

9 lutego „Dziennik Polski” opublikował duży artykuł o Stanisławie Szukalskim. Poświęcony był on głównie sztuce i pomysłom tego artysty, ale też napomknęto, że jego entuzjastami są współcześni skini-neopoganie⁷⁹.

W tym samym dniu „Metro” podało, za wypowiedzią Igora Górewicza, że obecnie w Polsce mamy cztery tysiące wyznawców Światowita. Pierwszy akapit opisywał przebieg święta w szczecińskim lesie, jednak autor szybko przeszedł do stwierdzenia, że takie rodzime, słowiańskie święta obchodzone są w kilkudziesięciu miejscach w Polsce⁸⁰.

26 marca został odnotowany pierwszy artykuł dotyczący nowej organizacji neopogańskiej – Zachodniosłowiańskiego Związku Wyznaniowego Słowiańska Wiara. Tekst opisywał święto Jarych Godów odprawione we wrocławskim parku Wschodnim, w trakcie którego utopiono marzannę i odtworzono pojedynkę Peruna ze Żmijem⁸¹. SW niedługo potem zyskało przychylność tygodnika „Fakty i Mity”. Na jego łamach ukazał się obszerny wywiad z Piotrem Wojnarem, w którym opisywał on działalność nowego związku⁸². Wojnar, jako szef ruchu prasłowiańskiego, jednak

⁷⁶ K. Wronowska, M. Wójcik, *Pierwsza dama Samoobrony*, „Dziennik”, 8 I 2007, s. 8; TS/PAP, *Nowe usta Leppera*, „Super Express”, 9 I 2007, s. 5; M. Czyczło, *Koalicyjne przepychani o podwyżki i marszałka*, „Życie Warszawy”, 9 I 2007, s. 6; PAP, *Wykształcona twarz Samoobrony*, „Głos Wielkopolski”, 9 I 2007, s. 5; KOV, *Piskorski nową twarzą i ustami Samoobrony*, „Gazeta Wyborcza” (Szczecin), 11 I 2007, s. 5;

⁷⁷ T. Wójcik, A. Zambrowski, *Prorosyjski poseł*, „Gazeta Polska”, 26 IX 2007, s. 6.

⁷⁸ AZ, KOV, *Co robili w sejmie V kadencji*, „Gazeta Wyborcza” (Szczecin), 29 IX 2007, s. 7.

⁷⁹ J. Bińczycycki, *Człowiek rogatego serca*, „Dziennik Polski”, 9 II 2007, s. 30.

⁸⁰ M. Stangret, *Rośnie kult Światowita*, „Metro”, 9 II 2007, s. 13.

⁸¹ BK, *Żmij wypędzony, marzanna utopiona*, „Słowo Polskie. Gazeta Wrocławska”, 26 III 2007, s. 6.

⁸² M. Szenborn, R. Poradowski, *Bóg przodków naszych*, „Fakty i Mity”, 16 XI 2006, s. 1.

bez wymieniania jego nazwy, pojawił się na łamach tego pisma jeszcze w grudniu, by przedstawić projekt sprowadzenia do Polski prochów Bolesława Śmiałego⁸³.

Sprawa, która wywołała największy odzew w mediach (w sumie pojawiło się osiem artykułów), po manifestacji Zadrugi, pojawiła się w prasie w połowie kwietnia. Wiosną 2007 r., w okresie, gdy śniegi już stopniały, ale drzewa nie miały jeszcze liści, co umożliwiało dobrą widoczność w lesie, leśnicy dostrzegli neopogańską „świątynię”. Umiejscowiona była ona na Luboniu Wielkim (zachodni szczyt Beskidu Wyspowego) w okolicach Mszany Dolnej. W kamiennym kręgu ustawione były trzy postacie: ciężarnej kobiety, brodatego wojownika i starca w formie odwróconego korzenia drzewa. Wójt gminy Mszana Dolna, Tadeusz Patalit, zapowiedział przyrowadzenie w to miejsce proboszcza, by je poświęcić. Okazało się, że rodzimowierców z Krakowa, którzy byli twórcami tego miejsca kultu, zna gospodarz schroniska na Luboniu Wielkim, Krzysztof Knofliczek, na którego terenie postawili oni też rzeźbę Światowida i Dobrego Ducha⁸⁴. Prasa regionalna była bardzo zainteresowana tym przypadkiem. 20 kwietnia w „Tygodniku Podhalańskim” i „Gazecie Krakowskiej” ukazały się całostronicowe artykuły. „Tygodnik” opisał spotkanie z Rafałem Duszaniem, związanym ze świątynią na Luboniu (członkiem Rodzimej Wiary) oraz żercą przedstawionym jako Włodek. Zapowiedzieli oni postawienie w kręgu jeszcze czwartej postaci – dziecka⁸⁵. „Gazeta Krakowska” z kolei przekazała nieco informacji uzyskanych od gospodarza schroniska, ale więcej miejsca poświęciła wypowiedziom samego Rafała Duszana⁸⁶. Nieco później równie duży artykuł, zaczynający się już na pierwszej stronie cotygodniowego dodatku, opublikował również „Dziennik Polski”. Tutaj także pojawiły się wypowiedzi Duszana oraz gospodarza schroniska. Knofliczek wypowiedział się o rodzimowiercach w następujący sposób: „Nie urwą gałązki z drzewa, nie deptają trawy, zbierają bezinteresownie śmieci w lesie, porządkują teren. Samo dobro mnie z ich strony spotkało. Nie przeszkadzają mi ich rytuały. A rzeźby tylko dodają uroku temu miejscu”. Taką opinię potwierdziło nadleśnictwo w Nowym Targu. Dwie rzeźby zostały zrobione z martwych drzew przewróconych przez wiatr, dwa pniaki zostały dokupione prywatnie⁸⁷. Niedługo potem zupełnie odmiennie wypowiedziało się nadleśnictwo Limanowa. Stwierdziło, że rzeźby zostały postawione samowolnie w środku ścisłego rezerwatu i muszą zostać usunięte⁸⁸. Straż leśna zapowiedziała wyciągnięcie konsekwencji wobec autorów kręgu, jednak nie udało się jej ich odnaleźć. O sprawie zdążyło poinformować jeszcze „NIE”⁸⁹ i wkrótce rzeźby zostały w nieznanych okolicznościach przeniesione na teren w pobliżu schroniska⁹⁰.

W kwietniu na łamy prasy powrócił Marcin Martynowski. Był on szefem kampanii wyborczej posła Piskorskiego. Został też szefem Samoobrony w Szczecinie. Jednak dopiero kiedy trafił do gabinetu politycznego minister pracy Anny Kalaty

⁸³ Eidem, *Powrót króla*, „Fakty i Mity”, 21 XII 2007, s. 15.

⁸⁴ HSZ, *W kamiennym kręgu*, „Gazeta Krakowska”, 14 IV 2007, s. 6.

⁸⁵ M. Kalinowski, *Czwarta twarz Boga*, „Tygodnik Podhalański”, 20 IV 2007, s. 19.

⁸⁶ H. Szewczyk, *Neopoganie na Luboniu Wielkim*, „Gazeta Krakowska”, 20 IV 2007, s. 20.

⁸⁷ G. Starzak, *Magiczny schron*, „Dziennik Polski” (dodatek „Pejzaż”), 5 V 2007, s. 1.

⁸⁸ M. Kalinowski, *Wyciąć wiare*, „Tygodnik Podhalański”, 11 V 2007, s. 3.

⁸⁹ JAN, *Wieści z kruchty*, „NIE”, 4 VI 2007, s. 12.

⁹⁰ M. Kalinowski, *Wędrówka bóstw*, „Tygodnik Podhalański”, 15 VI 2007, s. 9.

(wymienianej wyżej przy okazji artykułu w „NIE”), prasa przypominała sobie o jego neopogańskiej przeszłości⁹¹. W „Gazecie Wyborczej” odzignął się jednak od dawnych powiązań, mówiąc: „Od czasów Niklota sporo się zmieniło, np. skończyłem studia. Były błędy, ale robiliśmy też rzeczy słuszne, pokazując np., iż walentynki to obca nam tradycja”⁹².

Pewną ciekawostką jest krótka publikacja z „Kuriera Szczecińskiego”. Przybliżyła ona dokonania Igora D. Górewicza jako współtwórcy Niklota, działacza Rodzimej Wiary, wojewody Drużyny Grodu Trzygłowa, który właśnie założył wydawnictwo „Triglav” i wydał opracowaną przez siebie książkę *Zdobnictwo wczesnego średniowiecza*. W czasie prezentacji książki towarzyszyli mu wojowie w średniowiecznych strojach, częstując uczestników miodem i kołaczami⁹³.

Przyczynkiem do pojawienia się artykułów związanych z neopogaństwem słowiańskim okazała się również książka pod redakcją Bogumiła Grotta *Nacjonalizm czy nacjonalizmy?* Zostały w niej przedstawione trzy odmiany nacjonalizmu, z których jedną był nacjonalizm pogański. Książkę poleciła „Nasza Polska”⁹⁴. Pół roku później w „Gazecie Polskiej” zrecenzował ją sam Tomasz Szczepański z Niklota⁹⁵.

Ważniejszym tekstem prezentującym kolejną postać związaną z neopogaństwem był artykuł *Bugaj i szczypta nazizmu* w „NIE”⁹⁶. Bohaterem stał się Remigiusz Okraska, który wraz z Ryszardem Bugajem postanowił założyć nową partię o charakterze lewicowym, z elementami narodowymi. W czerwcu ogłosili „21 tez w sprawie socjaldemokracji”. Okraska został opisany w artykule w kontekście Kongresu Opozycji Antysystemowej z 1999 r., w którym, oprócz niego samego również udział wzięli Piskorski i Tejkowski, stowarzyszenia Niklot i Świaszczyca, redakcje pism „Odała”, „Trygław” i „Securius”. Nadmieniono także, że Okraska jest autorem książki dotyczącej neopogaństwa *W kręgu Odyna i Trygława*.

Tematem neopogaństwa dłuższy czas interesowała się „Gazeta Krakowska”. Po dwóch tekstach Henryka Szewczyka, będących pokłosiem odkrycia miejsca kultu na Luboniu, wymienionych wyżej, wydrukowano trzeci tekst tego autora na temat tajemniczego neopoganina z Nowego Sącza o inicjałach „ZEP”. Spędził on najkrótszą noc roku, paląc ogień przed posągiem słowiańskiego bóstwa na swojej posesji⁹⁷. Nieco wcześniej inny autor w tej samej gazecie opisał projekt krakowskiego Teatru Psychodelii Absolutnej „Uroczysko – święte miejsce”. Aktorzy i studenci udali się w okolice Suwałk na pogańskie cmentarzysko, by tam, badając początki prateatru i nawiązując do dawnych obrzędów, wystawić się na działanie tego miejsca⁹⁸.

W 2007 r. doczekaliśmy się przybliżenia w prasie filozofii Stachniuka. „Fakty i Mity” doceniły go za krytykę chrześcijaństwa i Kościoła, streszczając co proponował w zamian⁹⁹. Krzysztof Masłoń w „Rzeczpospolitej” zaproponował listę dzie-

⁹¹ mir, *Od neopogan do ministra*, „Kurier Szczeciński”, 18 IV 2007, s. 3; m, *Partnerka posła w gabinecie*, „Nowości”, 18 IV 2007, s. 5.

⁹² M. Kowalski, A. Zadworny, *Kadry minister Kalaty*, „Gazeta Wyborcza”, 17 IV 2007, s. 4.

⁹³ [b.t.], *W towarzystwie wojów*, „Kurier Szczeciński”, 20 IV 2007, s. 3.

⁹⁴ *Nacjonalizm czy nacjonalizmy?*, „Nasza Polska”, 15 V 2007, s. 17.

⁹⁵ T. Szczepański, *Trzy nacjonalizmy*, „Gazeta Polska”, 12 XII 2007, s. 21.

⁹⁶ M. Cieślak, *Bugaj i szczypta nazizmu*, „NIE”, 18 VI 2007, s. 9.

⁹⁷ HSZ, *Uczcił Światowida*, „Gazeta Krakowska”, 22 VI 2007, s. 4.

⁹⁸ MST, *Jak zrobić pogański teatr*, „Gazeta Krakowska”, 14 VI 2007, s. 11.

⁹⁹ M. Krak, *Choroba ludzkości*, „Fakty i Mity”, 5 VII 2007, s. 16.

sięciu książek, które miały zmienić Polskę. Na czwartej pozycji umiejscowił *Dzieje bez dziejów* Jana Stachniuka. Dodał, że jego filozofia zaciekawia współczesnych skinów¹⁰⁰. Poza tym Stachniuka wspomniły dwa wymienione już wyżej teksty recenzujące książkę pod redakcją Grotta. Trybuna zapowiedziała też tekst Wojciecha Rudnego w miesięczniku „Dziś”, *Chrześcijaństwo a tożsamość polska*, poświęcony wizji Stachniuka¹⁰¹.

Ważnym wydarzeniem o znaczeniu symbolicznym było postawienie przed domem Franciszka Frączka w Krzemienicy upamiętniającej go rzeźby. Autorem pracy był słowacki rzeźbiarz Rodolf Hofer. Napisała o tym tylko rzeszowska redakcja „Dziennika Polskiego”¹⁰².

Mimo utworzenia w 2006 r. neopogańskiej Grupy WID i jej stosunkowo dużej aktywności, jej nazwa nie pojawiła się w ani jednym artykule. Można jednak wyłowić echa jej działalności. Przy okazji listopadowego festiwalu *Etniczne inspiracje* w Warszawie odbyła się projekcja filmu *Swadźba 2007* w reżyserii Artura „Freko” Zduniuka. Jest to dokument obrazujący słowiański obrzęd zaślubin członka Grupy WID, Wilczyna Warszycy, znanego również jako Ziutek. Uczestnicy festiwalu mogli obejrzeć również inny film dokumentalny, tym razem Andrzeja Bieńkowskiego *Ukraina 2006. W poszukiwaniu pogańskich obrzędów*. Dotyczył on już jednak ginącego folkloru ukraińskiego, zawierającego resztki pogańskich obrzędów¹⁰³.

Koncentrując się na tytułach prasowych można zauważyć, zgodnie z poniższą tabelką, że najczęściej interesujących z punktu widzenia neopogaństwa publikacji ukazało się w „Gazecie Wyborczej”.

Tytuł	Liczba artykułów
„Gazeta Wyborcza”*	68
„NIE”	14
„Gazeta Polska”	12
„Trybuna”	11
„Gazeta Pomorska”	9
„Dziennik Polski”	8
„Metro”	8

* W tym: wydania krajowe – 28, Wrocław – 17, Szczecin – 11, Zielona Góra – 6, Opole – 5, Gorzów Wielkopolski – 1.

„Gazeta Wyborcza” posiada wiele regionalnych wydań w większych miastach Polski. Analizując liczbę artykułów ukazujących się w tych wydaniach, dochodzimy do stwierdzenia, że dwoma przodującymi pod względem liczby publikacji miastami były Wrocław i Szczecin. W latach 2004-2007 Wrocław pojawił się w całej prasie w 67 artykułach, Szczecin – w 57, co stawia oba miasta na pierwszym miejscu.

¹⁰⁰ K. Masłoń, *Dziesięć książek, które miały zmienić Polskę*, „Rzeczpospolita”, 24 XII 2007, s. 20.

¹⁰¹ KLUB, *Listopadowe „Dziś”*, „Trybuna”, 27 XI 2007, s. 7.

¹⁰² E. Kurowska, *Symbol trwania*, „Dziennik Polski” (Rzeszów), 13 VIII 2007, s. 12.

¹⁰³ J. Sawicka, A. Szczęsna, *Folkowe klimaty w stolicy*, „Polska The Times”, 17 XI 2007, s. 31; M. Szajkowski, *Okiem krytyka*, „Dziennik”, 21 XI 2007, s. 6.

Wyniki te wiążą się ściśle z wydarzeniami, które miały miejsce w wymienionych miastach i zostały opisane powyżej. Ponadto artykuły dotyczące neopogaństwa ukazywały się częściej w Polsce zachodniej. Tezę tę potwierdza również obecność na wysokim miejscu w zestawieniu „Gazety Pomorskiej”, której zasięg obejmuje głównie województwo kujawsko-pomorskie, ale rozchodzi się też w zachodniej części kraju.

Stosunkowo wiele miejsca poświęciły tematyce neopogaństwa tygodniki „NIE” i „Gazeta Polska”. Nie wynika to jednak z sympatii obu gazet dla tego ruchu, raczej wręcz przeciwnie – z podejścia stanowczo krytycznego. Podobna sytuacja zaistniała w przypadku dziennika „Trybuna”. Pisma te wskazywały głównie na szowinizm działaczy neopogańskich w polityce.

Na koniec, zatrzymując się przy autorach piszących o współczesnym słowiańskim pogaństwie w latach 2004-2007, najliczniej reprezentowana jest Karolina Łagowska z „Gazety Wyborczej”, która pisała na ten temat 11 razy. Wszystkie teksty dotyczyły zająć związanych z manifestacją NS Zadruży we Wrocławiu. Na drugiej pozycji znalazła się Jolanta Kowalewska z tej samej gazety, z siedmioma artykułami. Ta autorka z kolei zajmowała się wybrykiem członków LPR w pociągu szczecińskich. Dalej znajduje się nazwisko Krzysztofa Kołodziejczyka, również z „Gazety Wyborczej”, z pięcioma publikacjami. Skoncentrował się on na wpływach Zadruży w Zielonej Górze. Na tej podstawie można wysunąć wniosek, że autorzy, którzy napisali najwięcej artykułów na temat neopogaństwa, byli związani z „Wyborczą” i zainteresowani konkretnymi wydarzeniami na tle politycznym.

Podsumowując, dzienniki i tygodniki ogólnopolskie i regionalne najczęściej miejsca poświęcały w związku z bieżącą tematyką neopogaństwa słowiańskiego zagadnieniom politycznym. Znaczną rolę odgrywały przeszłe zachowania polityków, ich związki z ruchami pogańskimi z młodości, nawet jeśli obecnie się od nich odżegnawali. Wiele tekstów łączyło neopogaństwo z działaniami o charakterze faszystowskim, nazistowskim, rasistowskim. Szczególnie przełożenie na ilość wydrukowanych informacji miały wydarzenia budzące kontrowersje, czego dobrym przykładem stała się manifestacja NS Zadruży. Była ona opisywana na bieżąco w związku z generowanymi przez nią wydarzeniami, co nie było typowym zjawiskiem w prasie. Dla porównania, spośród pojawiających się corocznie stosunkowo wielu informacji o stowarzyszeniu Niklot, rzadko dotyczyły one bieżącej działalności, a przeważnie nawiązywały do wydarzeń sprzed kilku lat. Z drugiej strony wiele publikacji próbowało zaprezentować ruch neopogański w jego ujęciu ogólnym, z uwzględnieniem wielu nurtów i organizacji, bez nacisku na powiązania polityczne. Tego typu artykułów ukazywało się mniej w stosunku do poprzedniego rodzaju, ale często były to artykuły obszernie, całostronicowe. Najwięcej publikacji ukazało się w „Gazecie Wyborczej” i dotyczyły one zachodniej części kraju.